



Tragicznie rozpoczął się lipiec na drogach powiatu lęborskiego

str.  
4

LĘBORK  
ŁĘBA  
CEWICE  
NOWA WIEŚ  
LĘBORSKA  
WICKO

# POWIATOWY KURIER LĘBORSKI



DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 7 000 EGZ. • 14 LIPCA 2010 R. • NR 4 (4)/2010

## Uff, jak gorąco

Według meteorologów, piątek i sobota mogą być najgorętszymi dniami upalnego lipca. Od niedzieli aura będzie dla nas jednak łaskawsza. Spadnie deszcz i słupki rtęci na termometrach.

Tegoroczne lato na wybrzeżu przynajmniej na razie wcale nie jest rekordowe pod względem temperatur. Mimo tego lęborezianie narzekają na upały.

- Temperatury osiągały około 35 stopni – mówi Krzysztof Ścibor z Biura Prognoz Pogody Calvus w Słupsku. - Tymczasem najwyższe temperatury mieliśmy w 1992 roku. W Chojnicach 10 sierpnia wynosiła ona wówczas 36,7 stopnia, jeszcze wyższa była 1 lipca 1992 roku w Łębie. Odnotowano tam wówczas 37,2 stopnia. W Polsce rekord ciepła odnotowano 29 lipca 1921 roku w Pruszkowie. Temperatura wynosiła wówczas 40,2 stopnia. Najniższą lipcową temperaturę odnotowano natomiast 1 lipca 2005 roku w Lęborku. Wynosiła ona wówczas 5,4 stopnia. Może się jednak zdarzyć, że w ciągu kilku najbliższych dni rekordowe temperatury jakie odnotowano na Wybrzeżu zostaną pobite. Na pewno będzie bardzo gorąco.

Wprawdzie na domowych, czy też samochodowych termometrach temperatury wskazują niekiedy nawet 50 stopni, ale według meteorologa takie dane nie są wiarygodne.

Temperatura odczuwalna w słońcu to zupełnie co innego – dodaje słupski meteorolog. - Właściwa temperatura mierzona jest w specjalnych kłatkach znajdujących się dwa metry nad ziemią i zlokalizowanych w miejscach nienasłonecznionych i osłoniętych od wiatru. Dopiero takie dane są wiarygodne. Nie miałyby sensu mierzenie temperatury na nasłonecznionej plaży. Wówczas można podać informację, że temperatura wynosi 50 czy 55 stopni. W tym samym czasie na czarnym, nagrzanym od słońca dachu może ona wynosić nawet 80 stopni. Takie informacje niczemu jednak nie służą. To dobre dla mediów.

Piotr Furtak  
p.furtak@agmedia.com.pl



Fot. APR-SAS

REKLAMA 1221KŁęb2A

### BIURO TURYSTYCZNE "AUT"

**JAN DOMAROS**  
84-300 LĘBORK, PL. POKOJU 6 (Z TYŁU CECHU RZEMIOSŁA)  
tel. 59 86-28-430, fax 86-22-605  
e-mail: a\_u\_t@poczta.wp.pl

OFERUJE:  
W CZASY, WYCIECZKI ZAGRANICZNE  
KOLONIE I OBOZY  
BILETY LOTNICZE I AUTOKAROWE  
LICZNE PROMOCJE  
CODZIENNE NOWE LAST MINUTE  
ZAPRASZAMY  
Pon. Pt - 8.00 - 16.00 Sob. 9.00 - 14.00

### W szkołach wciąż są wolne miejsca

W szkoły ponadgimnazjalnych w Lęborku są jeszcze wolne miejsca. Sześć miejsc ma dla kandydatów Zespół Szkół Mechaniczno – Informatycznych. Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu dysponuje jeszcze jednym miejscem na profilu technika hotelarstwa. Najwięcej, bo aż 19 wolnych miejsc jest w Powiatowym Centrum Edukacyjnym ZSP nr 2 w Lęborku.

str.  
4

### Rycerze z Lęborka pod Grunwaldem

Rycerze z Lęborka wezmą udział w tegorocznej inscenizacji bitwy pod Grunwaldem. Przygotowania trwały dwa miesiące. Rekonstrukcja bitwy odbędzie się 17 lipca na polach Grunwaldu.

str.  
6

### Więcej ciepła w trzech gminach

Mieszkańcy gmin Nowa Wieś Lęborska, Wicko i Cewice, którzy starali się o dofinansowanie na założenie instalacji solarnych mają powody do zadowolenia. Ich wniosek przeszedł i najprawdopodobniej jeszcze w lipcu podpisana zostanie umowa z marszałkiem województwa na dofinansowanie.

str.  
9

### Sześćdziesiąt pięć lat minęło

Bezbramkowym remisem zakończyło się towarzyskie spotkanie piłkarzy Pogoni Lębork z zaprzyjaźnionym Bałtykiem Gdynia. Spotkanie rozegrane zostało z okazji 65-lecia lęborskiego klubu.

str.  
13

REKLAMA 594KŁęb21A

### CENTRUM HANDLU HURTOWEGO

20 000 artykułów: **BULINEX**<sup>®</sup>

dekoracyjne, okolicznościowe, szkolne, biurowe, elektryczne, jednorazowe, meble ogrodowe, agd, zabawki, szkło, ceramika, majsterkowanie, odzież robocza, kwiaty sztuczne

**HURTOWNIA IMPORTER  
DLA TWOJEGO SKLEPU**

Najtaniej na Pomorzu  
sprzedaż tylko hurtowa

LĘBORK, PIONIERÓW 13,  
tel./fax. /59/ 86 33 627 • kom. 508 070 173

REKLAMA

### POWIATOWY KURIER LĘBORSKI

co dwa tygodnie

Następne wydanie  
już 28 lipca





## Dyżur reportera

Nasz dziennikarz

**Tomasz Częścik**

czeka na sygnały i opinie  
Czytelników.  
tel. 59 727 34 04

## Pogoń to charakter miasta



**Piotr Furtak**

dziennikarz „Kurier Lęborskiego”

W ciągu kilku ostatnich lat sporo mówiło się o Pogoni Lębork. Nie zawsze w tym pozytywnym kontekście. Na całym Pomorzu Pogoń kojarzy się głównie z hordami, nie zawsze potulnych jak baranki kibiców. Przy okazji 65 urodzin klubu warto sobie jednak zadać pytanie – czym byłby Lębork bez Pogoni. W mojej ocenie miasto byłoby wówczas niczym buda bez psa, dąb bez żółdzi, piwo bez piany. To Pogoń i jej kibice nadają Lęborkowi charakter. To smutkami i radościami klubu żyją przecież mieszkańcy miasta. Pogoń to z jednej strony piłka nożna, ale przecież nie tylko. Nie można przecież zapomnieć o wyczynach tenisistów stołowych. Która mieścina licząca niespełna 40 tysięcy mieszkańców może poszczycić się tym, że jej sportowcy mają na koncie tytuł aktualnych wicemistrzów Polski? Kto tak naprawdę słyszałby o Lęborku gdyby nie lęborscy sportowcy? Gdyby zapytać mieszkańca USA z kim kojarzy się mu Polska – najprawdopodobniej w pierwszej kolejności wymieniliby Lecha Wałęsę. Człowiek, który przeskoczył przez płot stoczni na świecie jest wizytówką Polski, mimo że przez rodaków nie zawsze jest doceniany. W mojej ocenie taką wizytówką Lęborka jest właśnie Pogoń. Bez niej miasto byłoby najprawdopodobniej odbierane przede wszystkim w kontekście często zakorkowanego punktu na mapie w drodze do Łeby.

## Ostrzejsze kary dla pijanych kierowców

# Stracą prawo jazdy na zawsze

**Zaostrzają się przepisy w walce z plagą pijanych kierowców. Ci, którzy spowodowali śmiertelny wypadek stracą prawo jazdy do końca życia. Jeśli zostaną zatrzymani po pijanemu więcej niż jeden raz, mogą trafić do więzienia na pięć lat.**

Według nowych przepisów, kierowca nietrzeźwy albo będący pod wpływem środków odurzających, skazany prawomocnie za wypadek, którego skutkiem była czyjaś śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, zostanie na zawsze pozbawiony prawa jazdy. Pozbawiony na zawsze

prawa jazdy będzie też sprawca wypadku, który zbiegł z miejsca zdarzenia. Zgodnie z dotychczasowymi przepisami nakaz dożywotniego pozbawienia prawa jazdy istniał jedynie w przypadku kolejnego skazania. Inną istotną zmianą jest zwiększenie górnej granicy kary. Teraz pijany kierowca

może trafić do więzienia nawet na pięć lat, a nie jak do tej pory na dwa. Taką karę przewidzieli ustawodawcy dla kierowców, którzy byli zatrzymywani za jazdę po spożyciu więcej niż raz. – W stosunku do takich sprawców nie możliwe będzie orzeczenie kary nieizolacyjnej, czyli grzywny lub kary

ograniczenia wolności, jak również generalnie niedopuszczalne będzie zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary więzienia – czytamy w komunikacie ministerstwa sprawiedliwości

**Tomasz Częścik**

t.czescik@agmedia.com.pl

**Zbigniew Wiczowski**

dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Słupsku:

– Samo zaostrzenie kar jest tylko częścią całości walki z pijanymi kierowcami. Na sprawę kierowców pod wpływem alkoholu i narkotyków trzeba patrzeć globalnie. Samo zaostrzenie przepisów niewiele da. Trzeba wypracować system ich egzekwowania. Trzeba znaleźć metodę, jak walczyć z piratami drogowymi, jak poradzić sobie z kierowcami, którzy notorycznie łamią zakazy sądowe. Myślę, że u nas cały czas jest zbyt mały respekt do policji drogowej i kontroli. To właśnie trzeba zmienić. Przy okazji o zagrożeniach w ruchu drogowym i w ogóle przepisów trzeba uczyć już od najmłodszych lat.

Fot. APR-SAS



**mł. aspirant Daniel Pańczyszyn**

oficer prasowy lęborskiego komendanta policji

Dobrze się stało, że zaostrzone zostały przepisy dotyczące karania pijanych kierowców, chociaż... Już wcześniej jednak sądy miały możliwość dożywotniego odbierania prawa jazdy. Czy w tej chwili takie restrykcje będą stosowane częściej? To się okaże za jakiś czas. Moim zdaniem, jeśli ktoś ma pić i siadać za kierownicę po alkoholu, to i tak będzie to robił. Zaostrzenie kar wcale nie musi mieć wymiernego skutku i niekoniecznie przetoży się na ilość wypadków czy liczbę nietrzeźwych kierowców na drogach.

Fot. P. Furtak



## Profesjonalne strony internetowe

już od

400 zł

**AG  
MEDIA**

0-59 848 51 52

biuro@agmedia.com.pl

## Nadchodzi czas odpoczynku



**Grzegorz Palasz**

wójt gminy Cewice

- Cztery lata temu zapowiadał pan, że to już pańska ostatnia kadencja.
- Tak i mam zamiar dotrzymać słowa. To już jest finisz mojej pracy na stanowisku wójta. Być może wystartuję w wyborach do Rady Powiatu Lęborskiego, myślę bowiem, że tam może przydać się moje doświadczenie samorządowe. W urzędzie przepracowałem w sumie 20 lat. Wydaje mi się, że to wystarczająco długi czas. Najpierw – do 1990 roku przez 12 lat byłem naczelnikiem gminy, później – na prośbę mieszkańców wystartowałem w wyborach po referendum, które odbyło się w 2002 roku w naszej gminie. Jest czas pracy i odpoczynku – ja zamierzam odpoczywać.
- W takim razie myślami jest pan już pewnie na emeryturze...
- Nic z tych rzeczy. W tej chwili realizujemy wiele inwestycji, które chciałbym doprowadzić do końca. Kończymy prace związane z budową wodociągu między Łebunią a Bukowiną, realizujemy inwestycję związaną z domem kultury w Maszewie, w końcu otrzymaliśmy dofinansowanie na tereny rekreacyjne w Oskowie. Powstanie tam plac zabaw, ścieżki spacerowe, altanka... Na pewno mam co robić. Odpoczywał będę za kilka miesięcy.
- Do tych pozytywnych pod koniec urzędowania na pewno można uznać również fakt, że wspólnie z Nową Wsią i Wickiem dostaniecie dofinansowanie na solary...
- Tak. To na pewno powód do zadowolenia. Również my jako gmina będziemy mieli solary w ramach tego projektu na naszym gimnazjum. Na tę inwestycję trzeba jednak poczekać do przyszłego roku. Oprócz mnie z solarów będzie cieszył się mój następcą.

Rozmawiał

**Piotr Furtak**

p.furtak@agmedia.com.pl

POWIATOWY  
**KURIER**  
LĘBORSKI

**Wydawca:** AG Media  
ul. Plac Pokoju 6, 84-300 Lębork  
tel. 059 848 51 50 fax 059 848 51 51  
e-mail: biuro@agmedia.com.pl

**Redaktor naczelny:** Arkadiusz Gryko  
tel. 059 727 34 16

**Redakcja:** e-mail: redakcja@agmedia.com.pl  
kierownik redakcji  
Aleksandra Christyuniuk

**Sprzedaż reklam:** tel. 059 727 34 06  
e-mail: reklama@agmedia.com.pl

**Promocja:** tel. 059 727 34 06  
e-mail: a.pruszak@agmedia.com.pl  
dyrektor Agencji Reklamowej AG Media  
Anna Pruszek

**Kolportaż:** tel. 059 848 51 50  
specjalista ds. kolportażu  
Artur Sobolewski  
e-mail: a.sobolewski@agmedia.com.pl

**Projekt graficzny:** Bartosz Sołński  
kierownik studia graficznego  
b.soinski@agmedia.com.pl

**Druk:** Polskapresse Oddział Poligrafia  
ul. Połężne 3, 80-720 Gdańsk





## Woda w górę

Średnio o prawie 4 zł więcej za wodę zapłaci miesięcznie 4-osobowa łęborska rodzina, wzrosła również stawka za ścieki.

nr 4 (4) 14 lipca 2010

## Trudna droga do Łeby

**Korki na drodze z Łęborka do Łeby nie są niczym nadzwyczajnym. Ci, którzy samochodami próbowali dotrzeć do nadmorskiego miasteczka w ubiegłych latach wiedzą o tym doskonale. W tym roku tuż za Nową Wsią Łęborską natkniemy się na drogowców, a dalej na ruch wahałowy.**

Kierowcy, którzy znają dobrze rejon i nie chcą tkwić w korkach często jeżdżą inną drogą. Można wyjechać ulicą Syrokomli w Łęborku w kierunku Garchezorza, a nastę-

nie na Łędziechowo i Wrzeście. Wyjedziemy w połowie drogi między Charbrowem a Łebą – remont dróg będzie już za nami.

Natomiast te osoby, które zdecydowały się na wyprawę drogą numer 214 mogą liczyć na pomoc policjantów. – Trasa monitorowana jest przez policjantów na motocyklach – mówi Daniel Pańczyzyn z łęborskiej policji. – W razie konieczności pomagają oni rozładować korki chociażby poprzez kierowanie ruchem.

**Piotr Furtak**  
p.furtak@agmedia.com.pl

## Dla pracujących nie ma taryfy ulgowej Tłumy na plażach



Tłumy na plaży w tebie.

**W najlepszej sytuacji są ci, którzy właśnie w lipcu wybrali się na urlop. Dla osób, które pracują, nie ma taryfy ulgowej.**

– Maksymalna temperatura w jakiej można pracować przewidziana jest przepisami jedynie dla pracowników młodocianych – mówi Jolanta Zedlewska, rzeczniczka prasowa Państwowej Inspekcji Pracy w Gdańsku. – W pomieszczeniach nie mogą oni pracować w temperaturze przekraczającej 30 stopni oraz wilgotności względnej powietrza powyżej 65 procent. Dla wszystkich pracowników, którzy wykonują obowiązki w pomieszczeniach w których tem-

peratura przekracza 28 stopni – pracodawca ma obowiązek zapewnienia wody. Dla osób zatrudnionych na świeżym powietrzu wodę trzeba zapewnić już w temperaturze przekraczającej 25 stopni.

Na upały najmniej chyba narzekają strażacy.

– Nasz zawód jest związany z laniem wody i wysokimi temperaturami – śmieje się Jerzy Nikitiuk, zastępca komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Łęborku. – Ja sam w tej chwili wprawdzie przebywam na urlopie, ale z tego co wiem, to moi koledzy nie mają zbyt dużo wyjazdów do interwencji. Większość czasu spędzają więc w koszarach, a tam upały

są nieco mniej dotkliwie.

**Piotr Furtak**  
p.furtak@agmedia.com.pl

## Szkoła czeka na murarzy W szkołach wciąż są wolne miejsca

**Szkoły ponadgimnazjalne w Łęborku mają jeszcze kilka wolnych miejsc dla uczniów, którzy nie zdążyli się zapisać.**

Sześć miejsc ma dla kandydatów Zespół Szkół Mechaniczno – Informatycznych, między innymi na profilu technika mechanika czy technika technologii odzieży. Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej Agrobiznesu dysponuje jeszcze jednym miejscem na profilu technika hotelarstwa. Najwięcej, bo aż 19 wolnych miejsc jest w Powiatowym Centrum Edukacyjnym ZSP nr 2 w Łęborku. Artur Obolewski, dyrektor szkoły uważa jednak, że to nie problem. – Co roku zostaje nam kilka wolnych miejsc, bo mamy specyficzne profile, typowo

techniczne – mówi. – Sześć wolnych miejsc dla kandydatów na technika murarza też nie jest zaskoczeniem. Mimo że to bardzo potrzebna praca, młodzi ludzie zdają sobie sprawę, że jest ciężka i często niewdzięczna. Rekrutacja trwa do końca wakacji, więc myślę, że uda nam się znaleźć chętnych na te braki, tym bardziej, że co parę dni pojawiają się osoby dopytujące o wolne miejsca w klasach – mówi dyrektor Obolewski. Oprócz murarzy, w szkole są miejsca dla kandydatów na technologów robót wykończeniowych, stolarzy i techników budownictwa. Cztery wakaty ma także Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna nr 4 dla chętnych na profile kucharza małej gastronomii oraz malarza – tapingarza.

**Maciej Korsak**



Prace na drodze Łębork-Łeba.

REKLAMA

222KŁęb4A

**PRYM** Łębork, ul. Krzywoustego 33  
tel./fax 59 863 33 42

**Glazura Terakota** Słupsk, ul. Gdańska 6  
tel. 59 842 28 77

**Klinkiery**

Lider sprzedaży płytek ceramicznych i armatury sanitarnej



**Projektowanie**  
oraz aranżacje

- ▣ łazienek
- ▣ mieszkań
- ▣ elewacji

**Doradztwo**



REKLAMA

967KŁęb6A



# poldantruck

- SPRZEDAŻ
- SERWIS
- NAPRAWA

wózków widłowych  
maszyn budowlanych

ul. Słupska 19, 76-251 Bolesławice, tel. (+48 59) 841 78 48, fax (+48 59) 841 79 23



## Każdy chciał się zbadać Tłumy czekały na badania



Marzena Potrykus, położna z Oddziału Położniczo-Ginegologicznego z SPS ZOZ wykonuje pomiar ciśnienia.

**Nawet dwie godziny musieli czekać w kolejce mieszkańcy Lęborka na bezpłatne badania poziomu cukru i cholesterolu oraz ciśnienia. Nikogo nie odstraszył nawet deszcz.**

Pielęgniarki z Oddziału Położniczo-Ginegologicznego i Oddziału Noworodków pokazywały paniom na fantomie piersi, jak prawidłowo wykonać badanie. Zachęcały również do wykonania cytologii głównie kobiety pomiędzy 59 a 69 rokiem życia.

Mieszkańcy Lęborka nie zrażyli nawet długie kolejki. Zgodnie podkreślali, że na badania w przychodni również trzeba długo czekać, a gdyby ktoś chciałby zrobić je bez skierowania, to musiałby za nie zapłacić. Z samej akcji były również zadowolone pielęgniarki. – Udało

nam się wyłapać kilka przypadków, gdzie pacjenci mieli wysokie ciśnienie czy też podwyższony poziom cholesterolu – mówi Barbara Rutkowska, położna z Oddziału Położniczo-Ginegologicznego. – Wielu osobom wypisywaliśmy skierowania do lekarzy rodzinnych. Warto zaznaczyć, że takie objawy, jak podwyższone ciśnienie czy cholesterol to pierwsze oznaki naprawdę poważnych chorób. Pielęgniarki i położne rozdawały również ulotki na temat walki z otyłością, badania prawidłowego oddechu u noworodków czy też informacje na temat raka szyjki macicy.

– Bardzo dobra akcja, mam kłopoty z nadciśnieniem i cholesterollem i muszę co jakiś czas wykonywać badania – stwierdza Danuta Mejna z Lęborka. –

Miałam się udać na badania, by sprawdzić poziom cholesterolu całkowitego, a to wydatek około 20 złotych. Warto więc czekać, chociaż stoję tutaj już półtorej godziny. Dobrze by było, gdyby takie akcje przeprowadzano częściej. Warto pomyśleć również o zorganizowaniu badań wzroku. Dużo osób, zwłaszcza starszych, chętnie by z nich skorzystało, tym bardziej, że dostać się ze skierowaniem do okulisty w Lęborku to tygodnie wyczekiwania, a prywatnie to dość wysoki koszt.

Jak zapowiedziały pielęgniarki i położne z lęborskiego szpitala podobne akcje będą organizowane częściej, bo takiego odzewu ze strony pacjentów nikt się nie spodziewał.

**Adam Reszka**  
a.reszka@agmedia.com.pl

Trzy ofiary śmiertelne czterech wypadków

## Lipiec zbiera tragiczne żniwo

**Tragicznie rozpoczął się lipiec na drogach powiatu lęborskiego. W czterech wypadkach zginęły w sumie trzy osoby. Kilka innych jest poważnie rannych.**

W sobotę – 3 lipca trzydziestoletni motocyklista z powiatu kartuskiego na łuku drogi stracił panowanie nad hondą, którą kierował, uderzył w krawężnik, a następnie w betonowy słup. W ciężkim stanie trafił do szpitala. W niedzielę jednak zmarł. Wypadek miał miejsce w Charbrowie. Jego przyczyną była najprawdopodobniej nadmierna prędkość.

Najtragiczniejsze zdarzenie miało jednak miejsce 8 lipca rano w okolicach Pogorzelic. Z niewyjaśnionych przyczyn na lewy pas zjechał tam 55-letni kierowca ciężarowego iveco. Ciężarówka uderzyła w skodę octavię, jej kierowca zdążył jednak skręcić w boczną drogę. Mniej szczęścia miał jednak kierowca i pasażerowie jadącego za skodą, renault megane którym podróżowała rodzina z Grójca.

– Trzydziestotrzyletni kierowca renault zginął na miejscu – mówi Daniel Pańczyszyn, oficer prasowy lęborskiego komendanta policji. – Dziecko w wieku około dwóch lat zmarło w szpitalu. 28-letnia pasażerka samochodu osobowego śmigłowcem została przetransportowana do szpitala w Gdańsku.

Droga między Lęborkiem a Słupskiem była zablokowana przez trzy godziny. Nie wiadomo jakie mogły być przyczyny wypadku, prawdopodobnie jednak kierowca ciężarówki zagapił się.



W wypadku w okolicach Pogorzelic zginął ojciec z córeczką.

Poważny wypadek miał miejsce również w sobotę na przejeździe kolejowym przy ul. Czołgistów w Lęborku. Pod koła pociągu relacji Kraków-Łeba wjechał tu samochód marki audi 80 kierowany przez 23-letniego mieszkańca Lęborka. Jego stan jest ciężki, ale mężczyzna prawdopodobnie przeżyje.

– Z tego, co wiem mężczyzna utrzymywany jest w stanie śpiączki farmakologicznej i przebywa na oddziale intensywnej opieki medycznej – mówi

Daniel Pańczyszyn.

Podróż w kierunku Łeby to w tym roku droga przez mękę. Wprawdzie policjanci dwoją się i troją, aby rozładować ruch, ale nie zawsze przynosi to oczekiwane efekty. W niedzielę kierowcy byli kierowani między innymi na objazdy przez Sarbsk i Szczecurze. Było to spowodowane tym, że na drodze Łeba – Lębork doszło do kolizji trzech samochodów. Przed południem właśnie między Sarbskiem a Szczecurą doszło jednak

do bardzo groźnego zdarzenia fiata sienny z mazdą. Poszkodowanych zostało w sumie siedem osób. Większość z nich na szczęście doznała niegroźnych obrażeń. Najcięższą raną kobietę, 38-letnią mieszkankę Lęborka przetransportowano śmigłowcem do szpitala w Wejherowie.

Akcję usuwania skutku wypadku komplikował fakt, że lawety, które jechały na miejsce utknęły w korku.

**Piotr Furtak**  
p.furtak@agmedia.com.pl

REKLAMA

494KLęb9A

**MEBLE KUCHENNE** www.alexkuchnie.pl

- ZABUDOWY KUCHENNE pod wymiar
- MONTAŻ
- PROJEKTOWANIE
- SPRZĘT AGD pod zabudowę

Lębork, al. Wolności 2 B (naprzeciwko boiska szkoły Nr 3)  
tel. 0 59 862 61 17 • Zapraszamy: 10-18 • soboty 10-14

REKLAMA

473KLęb5A

**Primo** po pierwsze czystość!

- pralnia chemiczna i wodna
- pranie indywidualne odzieży
- dowóz do klienta gratis

Łeba-Nowęcín • ul. Żwirowa 1 • tel. 694-181-413, 59 866 23 77

REKLAMA

1175KLęb2A

**AKRYLIS**

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów  
pon.-pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 13.00  
Lebork ul. Słupska 18, tel. 59 863 19 02  
e-mail: akrylis@poczta.onet.pl  
stara Roszarnia

REKLAMA

1315KLęb1A

**Salon Optyczny**

czynne od 10.00 - 17.30  
w soboty 10.00 - 14.00

- komputerowe badania okulistyczne, dno oka
- oprawki okularowe renomowanych firm,
- soczewki

Karolina Szajna Lębork, ul. Armii Krajowej 26/1  
tel. 59 862 30 43



REKLAMA

180KLęb21A

PRODUCENT OKIEN I DRZWI PCV I ALU



Lębork ul. Staromiejska 25, tel. 59 863 16 69  
fax 59 863 53 68, www.akfen.com.pl



**PROMOCJA**  
**-55% na okna\***

\* oferta ważna do wyczerpania zapasów



- okna i drzwi pcv i alu
- bramy garażowe
- okna dachowe ■ rolety
- ogrody zimowe i fasady

REKLAMA

1294KLęb7A

**Mycie zamiast tynkowania i kosztownych remontów? To się opłaca! Budynek po gruntownym czyszczeniu będzie jak nowy jeśli tę usługę zlecimy „Agmie”!**

Specjaliści z siedemnastoletnim doświadczeniem, zaopatrzeni w specjalistyczny sprzęt i innowacyjne środki oczyszczą gruntownie mały dom, blok i duży przemysłowy obiekt. Wyszorują praktycznie każdą elewację, nawet tę upstrzoną niechcianym graffiti, a także trwale usuną glony i mchy. Umyją i zakonserwują dach i doprowadzą do idealnego stanu kostkę brukową. Cegła, klinkier, marmur, piaskowiec, blacha, szkło... wszystko będzie lśni!

Prowadzenie zakładu przetwórstwa spożywczego, restauracji czy hotelu wymaga utrzymania najwyższych standardów higieny obwarowanych wieloma skomplikowanymi przepisami. Współpraca z „Agmą” rozwiązuje ten problem. Firma zapewnia innowacyjny asortyment produktów do mycia i dezynfekcji, systemy dozujące, maszyny czyszczące i sprzęt do utrzymania czystości. Świadczy też usługi mycia i dezynfekcji zakładów oraz usługi DDD. Pomaga w przygotowaniu odpowiedniego stanu sanitarnego przed audytami i różnymi kontrolami. Tworzy wymagane w zakładach przetwórstwa spożywczego plany sanitarne zapewniające optymalizację i monitoring procesów mycia i dezynfekcji wraz z dokumentacją.

O jakości tych kompleksowych usług świadczą bogate referencje. Z usług „Agmy” korzystają najlepsze firmy w regionie.

Tak szerokie podejście stwarza wiele możliwości i obejmuje różne usługi w wielu poziomach, od podstawowych porad do specjalistycznych programów edukacyjnych na temat przestrzegania higieny w pracy. Często proste zmiany mogą przynieść daleko idącą poprawę. Dzięki temu skoncentrujcie się Państwo na tym, co dla Was najważniejsze, a o czystość zatroszczy się „Agma”!

**PHU AGMA**  
BYDLINO, UL. SŁUPSKA 7  
TEL./FAX 59 841 53 62, TEL. KOM. 668 191 952  
www.agma.slupsk.pl  
www.agma.sklep.pl

## Prace potrwają do września Remonty w szkołach

**W wielu lęborskich szkołach rozpoczęły się remonty. Wymieniane są posadzki, instalacje. Prace mają się zakończyć przed pierwszym dzwonkiem.**

Czas wakacji dla szkół w powiecie lęborskim nie jest czasem straconym. Właśnie teraz, kiedy uczniowie odpoczywają, w gmachach rozpoczynają się remonty. – Większość danych odnośnie napraw zbieramy dopiero po wakacjach – usłyszeliśmy w referacie ds oświaty w Urzędzie Miasta. W tym roku większość szkół zaplanowała tylko drobne prace konserwatorskie. Na czas wakacji większe remonty zapowiada jednak Przedszkole nr 5. – W tym roku przede naszą główną inwestycją jest remont zaplecza kuchennego – mówi Wiesława Krefta, dyrektor przedszkola. – Wymieniana będzie cała instalacja elektryczna i odświeżona wentylacja. Także w salach dydaktycznych zaplanowaliśmy cyklowanie i lakierowanie podłóg oraz wymianę drzwi. Remont przeprowadza firma z Lęborka, która wygrała przetarg. – W moim

odczuciu w przedszkolu potrzebny był już remont i Rada Miasta przychyliła się do prośby, przeznaczając środki na jego sfinansowanie – mówi Wiesława Krefta.

Także Gimnazjum nr 1 planuje przeprowadzić generalny remont kuchni, jednak bez stołówki. – Z pewnością skończymy przed rozpoczęciem roku szkolnego – dowiedzieliśmy się w sekretariacie.

Praca wre także w szkołach podstawowych. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Lęborku, Mariola Małecka mówi o planach remontowych. – Podczas wakacji w tym roku chcemy położyć kafelki na schodach od ulicy Kossaka – mówi dyrektor. – Mimo że są one rzadko używane, głównie przy okazji wyborów czy świąt, chcemy poprawić ich estetykę. Planujemy także zmiany w szkolnym węźle wodnym a także drobne prace malarzkie. Podczas ferii zimowych przerobiliśmy podłogę na piętrze szkoły, co uszczupliło fundusze szkoły, dlatego nie może być mowy o większych pracach.

Również szkoły niepubliczne nie pozostają bierne podczas wakacji. Społeczne Gimnazjum Językowe planuje przeprowadzenie drobnych napraw i odmalowanie ścian. – Chcemy przede wszystkim odświeżyć sale po trzecioklasistach i przystosować je dla nowych uczniów – mówi Zdzisław Sobczak odpowiedzialny za objekty szkolne. – W ubiegłym roku zrobiliśmy generalny remont łazienek, także na parę lat mamy względny spokój i nie zamierzamy rozpoczynać gruntownych remontów.

**Maciej Korsak**  
redakcja@agmedia.com.pl

## Zadbajmy o bezpieczeństwo Tu kąpać się nie wolno



Fot. Piotr Furtak

**Czarny punkt w Łebie ustawiony został przez Urząd Morski w Słupsku.**

**Wypoczynek nad morzem będzie bezpieczny, jeśli kąpać się będziemy tylko w dozwolonych i strzeżonych miejscach. Policja przypomina o zachowaniu ostrożności.**

O utworzenie czarnego punktu apelowali lęborscy policjanci już dwa lata temu. Wówczas podczas sezonu utonąły trzy osoby. – Taki znak może działać profilaktycznie i dobrze się stało, że powstał właśnie w Łebie – mówi Daniel Pańczyszyn, oficer prasowy lęborskiego komendanta policji. – Być może ktoś, zanim zdecyduje się na kąpiel w takim miejscu, kilka razy się zastanowi.

Zadowoleni ze znaku są również turyści, którzy traktują go często jako rodzaj jeszcze jednej atrakcji.

– Na pewno jest to bardziej przekonujące niż tablica informująca o zakazie kąpieli – mówi Marek Czajkowski z Przemyśla. – Prawdopodobnie znak działa. Jestem w Łebie od kilku dni i jeszcze nie widziałem żeby ktoś się kąpał w tym miejscu.

Czarne punkty do tej pory ustawiane były jedynie na drogach, w miejscach gdzie w krótkim czasie dochodziło do wypadków. Według policjantów ich skuteczność jest spora.

**Piotr Furtak**  
p.furtak@agmedia.com.pl

REKLAMA

1169KLęb2A



Inscenizacja bitwy już w sobotę

# Rycerze z Lęborka pod Grunwaldem



**Rycerze z Lęborka wezmą udział w tegorocznej inscenizacji bitwy pod Grunwaldem. Przygotowania trwały dwa miesiące. Rekonstrukcja bitwy odbędzie się 17 lipca na polach Grunwaldu.**

W tym roku przypada 600-setna rocznica bitwy pod Grunwaldem, upamiętniająca zwycięstwo zjednoczonych wojsk Polski i Litwy nad zakonem krzyżackim w największej konnej bitwie ówczesnej średniowiecznej Europy.

W obchodach już po raz trzeci weźmie udział Bractwo Rycerskie Hufiec Przedni Wójtostwa Lębork, które jest częścią Lęborskiego Bractwa Historycznego. – W tym roku jedziemy ośmioosobową ekipą – mówi Andrzej Barański, jeden z założycieli bractwa. – Będziemy brać udział w inscenizacji, wychodząc po stronie Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie w artylerii Tczewskiej. Wystawimy folgierz – jest to rodzaj średniowiecznej ciężkiej broni czarnoprochowej, którą obsługiwać będą trzy osoby. Wszystko wykonaliśmy sami. Do Grunwaldu szycujemy się od dwóch miesięcy, a ostatnie dni przed wyjazdem spędziliśmy w kuźni. Między innymi przerabialiśmy folgierz, dokończyliśmy pawężę – rodzaj tarcz średniowiecznych, elementy ubioru oraz przygotowaliśmy narzędzia do użytku codziennego. Na pola grunwaldzkie jedziemy wcześniej, żeby spotkać się ze znajomymi z całej Polski, odpocząć, oraz brać udział w manewrach.

Hufiec Przedni Wójtostwa Lębork to część Lęborskiego Bractwa Historycznego. – Nasze zainteresowania skupiają się wokół historii regionu, w tym historii Zakonu Krzyżackiego – mówi Marcin Ramczyk, jeden z założycieli bractwa. – Zajmujemy się odtwarzaniem kultury materialnej późnego średniowiecza, ze szczególnym uwzględnieniem wojny trzynastoletniej. Większość naszego wyposażenia wykonujemy sami na podstawie źródeł historycznych według naszego stanu wiedzy, dostępności surowców i wysokości środków. Chcemy, aby nasz ekwipunek osobisty i obzowy, przedmioty użytku codziennego, broń i wyposażenie, były jak najbliższe oryginałom.

Członkowie lęborskiego bractwa samodzielnie wykonują również ubiór. – Materiały, a więc wełna, len, stal kupujemy w hurtowniach, a drewno bezpośrednio od nadleśnictw – dodaje Andrzej Barański. – Sami zrekonstruowaliśmy nawet wóz taborowy, folgierz, moździerz, dwie hakownice i dwie piszczele (rodzaje broni czarnoprochowej) oraz cały ekwipunek. Jedyne, co kupujemy to ceramika.

Lęborskie bractwo rycerskie w latach 1999 – 2009 zorganizowało pięć Turniejów Rycerskich Jarmarku Świętego Jakuba oraz obóz rycerski z okazji święta miasta Lębork, ponadto w latach 2006 – 2009 było współorganizatorem inscenizacji bitwy pod Świecinem. Dwa razy brali również udział w inscenizacji bitwy pod Grunwaldem.

**Kamil Geraszek**

k.geraszek@agmedia.com.pl



Fot. Anna Gawin-Geraszek

REKLAMA

184KLęb17A

REKLAMA

1306KLęb1A

REKLAMA

1152KLęb2A

**TRANS-GLASS**

**PRZEWÓZ OSÓB I PACZEK**

Niemcy • Belgia • Holandia  
Anglia • Luxemburg

„Z domu pod dom” – obiad w cenie biletu **Rabaty do 20%**

**Samochody klimatyzowane z nawigacją**

poniedziałek – wtorek – środa – czwartek – piątek – niedziela  
Wyjazdy odbywają się spod Ratusza w Słupsku

64-965 Okonek, ul. Lipowa 44, +48 (067) 266 94 91  
kom. 503 198 451, kom. 503 198 446  
transglass@pro.onet.pl

Więcej o nas na: [www.przewozy.okonek.pl](http://www.przewozy.okonek.pl)

**DACHY**

POKRYCIA DACHOWE  
Patrik Bianga

84-300 Lębork  
ul. Gdańska 36  
tel./fax 59 863 22 23  
biuro@bianga.pl  
www.bianga.pl

**KOMPLETNE SYSTEMY DACHOWE**

Oferujemy:

- dachówka firmy Brass
- blachodachówki
- akcesoria dachowe
- okna do poddaszy
- membrany dachowe
- system dociepleń

Solidność,  
wysoka jakość,  
profesjonalizm,  
atrakcyjne ceny,  
transport na  
budowę!!!

**ELEMENTY KUTE**



ROK ZAŁ. 1959

HURTOWNIA STALI "RZEMIOSŁO"  
SŁUPSK UL. PRZEMYSŁOWA 19 A  
TEL. 59 841 11 66, 606 107 301

e-mail: [biuro@hurtowniarzemiosla.slupsk.pl](mailto:biuro@hurtowniarzemiosla.slupsk.pl)

**TANIEJ NIŻ W HIPERMARKECIE!!!**



# POMPY CIEPŁA

## MATERIAŁY NA KAŻDĄ KIESZEŃ

- MATERIAŁY DLA INSTALATORÓW I INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW  
FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE
- PROJEKTY INSTALACJI SANITARNYCH I C.O.  
DO TWOJEGO DOMU
- POMPY CIEPŁA
- ZASOBNIKI CWU
- OGRZEWANIE GRZEJNIKOWE I PODŁOGOWE
- ARMATURA GRZEJNIKOWA
- ARMATURA INSTALACYJNA
- CERAMIKA SANITARNA
- KOTŁY C.O.



## HURTOWNIA INSTALACYJNA

Słupsk, ul. Poznańska 10

tel. 59 840 04 15 • faks 59 841 55 30

e-mail: [biuro@ekosc.pl](mailto:biuro@ekosc.pl)

Zapraszamy: pn-pt 7-16 • sob 8-13



[www.ekosc.pl](http://www.ekosc.pl)





Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POWIAT  
LĘBORSKI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



### CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt „Podnoszenie kwalifikacji nauczycieli i pracowników oświaty powiatu lęborskiego” Projekt Powiatu Lęborskiego realizowany przez Starostwo Powiatowe w Lęborku powstał z myślą o wsparciu i rozwoju dodatkowych kwalifikacji nauczycieli i pracowników oświaty zatrudnionych na terenie powiatu lęborskiego.

#### BENEFICJENCI PROJEKTU:

Grupę docelową w projekcie stanowią w 100% osoby posiadające miejsce zamieszkania (w rozumieniu Kodeksu Cywilnego) na terenie województwa pomorskiego – osoby zatrudnione na terenie powiatu lęborskiego jako:

- nauczyciele i pracownicy dydaktyczni szkół i placówek oświatowych
- instruktorzy praktycznej nauki zawodu
- kadra administracyjna i zarządzająca oświatą w szkołach i placówkach oświatowych i ich organach prowadzących

#### OFEROWANE FORMY WSPARCIA:

W ramach projektu przewidziano następujące formy wsparcia:

- studia podyplomowe
- kursy kwalifikacyjne, doskonalące oraz szkolenia i warsztaty

Zapraszamy chętnych do zgłaszania udziału w projekcie!

Pełne informacje o projekcie i dokumentach zgłoszeniowych można znaleźć na stronie internetowej [www.powiat-lebork.com](http://www.powiat-lebork.com) w zakładce Projekty. Biuro projektu – pok. 216 Starostwa Powiatowego w Lęborku, tel. 59 86 32 859, e-mail: [kwalifikacje@starostwolebork.pl](mailto:kwalifikacje@starostwolebork.pl).



Informujemy, że do wyczerpania wolnych miejsc prowadzona jest rekrutacja (uzupełniająca) na następujące działania:

- studia podyplomowe Wiedza o kulturze
- studia podyplomowe Doradztwo zawodowe
- Kurs kwalifikacyjny w kierunku Bibliotekoznawstwo
- Kurs w zakresie nadzoru pedagogicznego
- Kurs instruktora nordic-walking
- Kurs dokształcający z fitnessu
- Kurs dokształcający z tańca towarzyskiego
- Kurs dokształcający z tańca nowoczesnego
- Kurs dokształcający z ćwiczeń siłowych z elementami kettlebells

# NAGROBKI Wojciech Kupis

Słupsk, ul. Zachodnia (przy nowym cmentarzu)  
tel. 602 485 199, 606 441 196

- Nagrobki granitowe
- Układanie polbruków



**ZŁATWIAMY  
FORMALNOŚCI  
U KLIENTA**

Powołaj się na reklamę!  
Dostaniesz rabat  
**10%**

**Ratka gratis  
RATY**



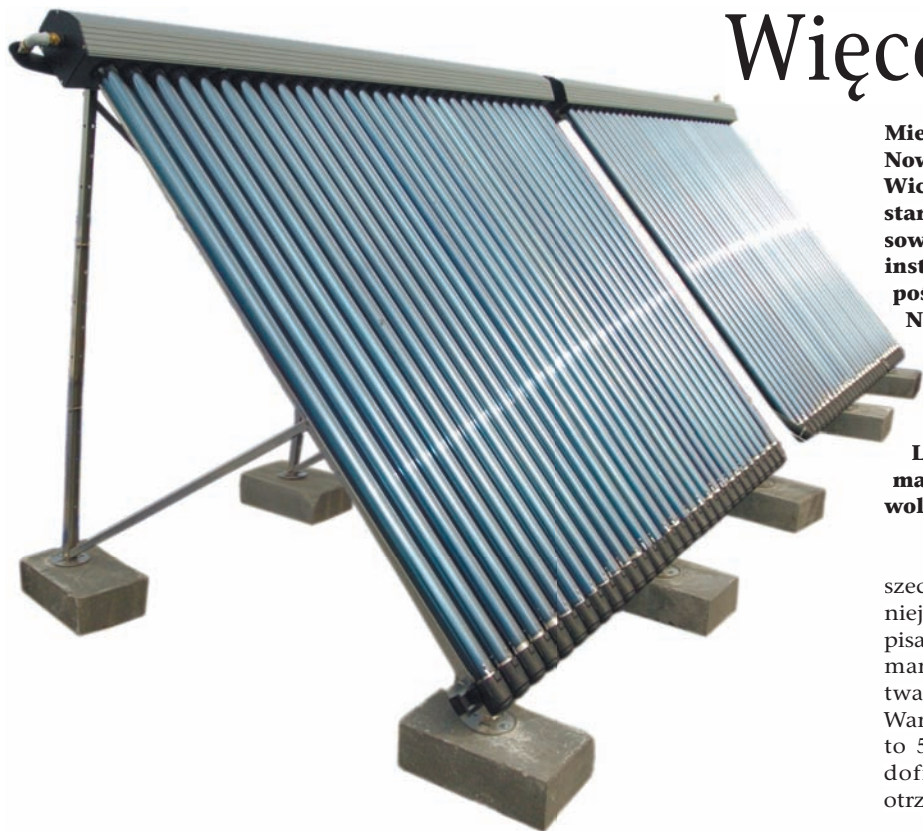


## Dyrektor poszukiwany

Gmina Cewice ogłosiła konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Łebuni. Chętni do objęcia stanowiska swoje dokumenty powinni złożyć do 20 lipca.

## Dostali dofinansowanie na solary

# Więcej ciepła w trzech gminach



**Mieszkańcy gmin Nowa Wieś Lęborska, Wicko i Cewice, którzy starali się o dofinansowanie na założenie instalacji solarnych za pośrednictwem gminy Nowa Wieś oraz Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gmin Wiejskich Powiatu Lęborskiego „Helios” mają powody do zadowolenia.**

Ich wniosek przeszedł i najprawdopodobniej jeszcze w lipcu podpisana zostanie umowa z marszałkiem województwa na dofinansowanie. Wartość całego projektu to 5 290 847 złotych, a dofinansowanie, jakie otrzyma gmina na ten cel

wyniesie 75 procent, czyli 3 827 005 zł.

– Dzięki temu dofinansowaniu około 250 rodzin z trzech gmin będzie mogło zaoszczędzić na energii elektrycznej czy też ogrzewaniu – mówi Ryszard Wittke, wójt gminy Nowa Wieś. – Dla nas to również bardzo ważne ze względu na ochronę środowiska. Ci, którzy nie chcieli płacić za prąd i podgrzewali wodę paląc w piecach – teraz przestaną to robić. Dla nas to niezwykle istotne.

Niestety, mieszkańcy podlęborskich gmin na skorzystanie z energii solarnej jeszcze w tym roku nie mają raczej szans.

– Sporo czasu będzie trwało wypełnianie

dokumentów, procedury przetargowe... – dodaje wójt Wittke. – Jedno jest pewne – chcieliśmy dostać 75 procent dofinansowania i tyle dostaniemy. A zainteresowanie solarami jest ogromne. Przez cały czas zgłaszają się do nas ludzie, którzy chcieliby przystąpić do podobnego projektu. Niestety, przynajmniej na razie nie będzie to możliwe.

Ile za instalacje solarne będą musieli zapłacić sami zainteresowani? Wiele zależy również od tego czy osoba, która chce mieć solary na własnym domu planuje zainstalowanie zbiornika o pojemności 200, czy też 400 litrów. Jeśli jednak przyjąć, że koszt zakupu

i zainstalowania urządzeń u konkretnej osoby oszacowany zostanie na 18 tysięcy złotych, to będzie ona musiała wyłożyć z domowego budżetu około 5,5 tysiąca złotych. Część wydatków to bowiem koszty niekwalifikowane.

Dofinansowanie w ramach konkursu 5.4.–1 otrzymało w sumie 14 projektów z dwudziestu, które przeszły wszystkie etapy oceny. Trzy projekty znalazły się na liście rezerwowej. Wartość wszystkich projektów, które zostały zakwalifikowane do dofinansowania to 73 699 534 zł (wartość dofinansowania to 40 308 945 zł).

**Piotr Furtak**  
p.furtak@agmedia.com.pl

Nie ma możliwości zwolnienia z opłat

## Kosztowne filmowanie parku

**Słowiński Park Narodowy zażądał 2,5 tysiąca złotych za filmowanie swoich zasobów od kanału Travel Chanel.**

Filmowcy są zaskoczeni stanowiskiem dyrekcji SPN. Ich zdaniem byłaby to forma promocji dla SPN. W filmie, który po raz pierwszy będzie wyemitowany w popularnym kanale turystycznym 2 sierpnia zaprezentowane zostaną między innymi skansen w Klukach i Dolina Charlotty. Będzie też SPN. Filmowcy pokażą jednak park z perspektywy latarni w Czołpinie. Nie zdecydowali się bowiem na wyłożenie 2,5 tysiąca złotych na filmowanie wewnątrz parku.

Na stronie internetowej Słowińskiego Parku Narodowego znajdujemy informację, że za fotografowanie i filmowanie na terenie parku w celach edukacyjnych (poza szlakiem turystycznym) zapłacimy 200 złotych. Jeśli to samo chcemy zrobić w celach komercyjnych, zapłacimy 6 tysięcy zł.

Jeśli zamierzamy filmować w celach zarobkowych na szlaku turystycznym do kasy SPN powinno wpłynąć 2,5 tysiąca złotych.

– Nie ma możliwości zwolnienia z opłat – mówi Katarzyna Woźniak, dyrektor parku. – Wysokość opłat określa zarządzenie umieszczone na naszej stronie. Istnieje natomiast możliwość wspólnej realizacji programu jak to wielokrotnie miało miejsce i wówczas oczywiście żadnych opłat nie pobieramy. Każdy rodzaj udostępniania Parku do filmowania rozpatrywany jest pod kątem jego wpływu na przyrodę Parku. Zatem przedstawienie scenariusza produkcji ma tu kluczowe znaczenie. Jest to praktyka stosowana na całym świecie w parkach narodowych, muzeach ze względu na ochronę wartości kulturowych, które mają one zabezpieczać.

Aby jednak filmować bądź fotografować w celach edukacyjnych, bądź też wspólnie

realizatorzy programu powinni zwrócić się do dyrekcji parku z wnioskiem o wyrażenie na to zgody. Wprawdzie producenci programu dla Travel Channel próbowali telefonicznie uzyskać zgodę na filmowanie na terenie SPN, ale...

– Telewizja, o której mowa w artykułach prasowych nie zwróciła się do nas z żadnym wnioskiem – dodaje Katarzyna Woźniak. Zatem wszelkie prasowe spekulacje są nieuprawnione i niezręczne. W rozmowie telefonicznej, jak Pan doskonale wie, każdy może podać się za kogo chce. Z żalem stwierdzam, że wypowiedź Pana, na którą powołują się dziennikarze, obniża nasze zaufanie do mediów tym bardziej jeżeli reprezentuje on rzeczywistość tak poważną stacją telewizyjną, o której do tej pory mieliśmy jak najlepsze zdanie

Opłata powinna być również wnoszona przez dziennikarzy robiących zdjęcia prasowe. Nawet jeśli przyjąć, że artykuły, które powstają mają



Każdy rodzaj udostępniania Parku do filmowania rozpatrywany jest pod kątem jego wpływu na przyrodę.

charakter edukacyjny – którzy go co roku odwiedzają, nie brakuje. Warto zaznaczyć, że w niektórych miejscach zapłacimy jeszcze więcej. Opłata za filmowanie w celach komercyjnych na terenie Tatrzańskiego Parku

Narodowego wynosi 10 tys. zł za dzień zdjęciowy (na szlaku). Poza szlakiem turystycznym ta opłata wynosi 15 tys. zł. W Białowieskim Parku Narodowym opłata za filmowanie jest jednak znacznie

niższa. Tam zapłacimy 500 zł za filmowanie ze szlaku, a 1000 zł poza nim. Za filmowanie żubrów dyrekcja parku skasuje 1500 zł.

**Piotr Furtak**  
p.furtak@agmedia.com.pl



## Święto miasta Łeba będzie miała swój hejnał

**Były medale i odznaczenia, był barwny pochód przez całe miasto, a nawet struś pieczony. 8 lipca łebianie i turyści hucznie obchodzili aż trzy wielkie uroczystości: 653-lecie nadania praw miejskich Łebie, 12-lecie istnienia Księstwa Łeby, wraz z wyborem nowego księcia oraz 20-lecie samorządu terytorialnego w Polsce.**

Od 1990 roku to już szósta kadencja łebskiej Rady Miasta. Każdy z jej byłych i obecnych członków oraz osoby ściśle związane z pracą dla miasta zostały uhonorowane dyplomem i okolicznościowym medalem. Tytuł honorowego obywatela miasta przyznano Andrzejowi Zalewskiemu, prowadzącemu audycję Ekoradio w 1 Programie Polskiego Radia. Na uroczystej sesji podjęto również uchwały o emisji obligacji komunalnych na czas od 5 do 10 lat, określono obowiązujące wzory

dokumentów podatkowych, a także przyjęto hejnał dla miasta autorstwa prof. Mariusza Matuszewskiego. Hejnał będzie odgrywany codziennie o godzinie 12.00 z wieży kościoła pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Łebie.

8 lipca obchodzono również rocznicę powstania Księstwa Łeba. Projekt „Księstwo Łeba” pojawił się w 1998 roku. Do walki o tytuł księcia stanęło wtedy dwóch łebskich biznesmenów: Henryk Ruszewski oraz Stefan Cysdorf. Czynne prawo wyborcze miał każdy mieszkaniec miasta, który ukończył siódmy rok życia. W demokratycznych wyborach wybrano wówczas Heńko I. Wraz z koncepcją Księstwa pojawiły się paszporty, okolicznościowe monety, pieczęcie, herb i coś, co turystów przyciąga jak magnes: barwne pochody łebskiej świty ulicami miasta. Tegoroczny korowód wyruszył o godz. 19 spod budynku Urzędu

Miasta. Na jego czele szły mażonетки z Powiatowego Ogniska Artystycznego w Łęborku. A za nimi damy dworu w pięknych sukniach, rzymscy legionieści, jazda konna i najważniejsze osoby w mieście. Podczas oficjalnego przemówienia na scenie okazało się, że zmienił się także książę miłościwie panujący łebianom. Kapituła w tajnym obradowaniu wybrała nowego księcia, został nim Zbigniew Kosecki, lokalny przedsiębiorca. Jego rola będzie polegała przede wszystkim na działalności promocyjnej miasta. Udziału w imprezach, targach turystycznych itp. Podczas sobotniej imprezy nowo wybrany miał już okazję trochę rozporządzić. Jak dotąd podzielił tylko pieczonego strusia i tort dla poddanych i gości spoza miasta, a większym obowiązkiem będzie musiał sprostać już niedługo...

**Dorota Hınca**

redakcja@agmedia.com.pl

Kiedy z plaży znikną rury

## Urząd kontra urząd

**Nie ma dnia, aby turyści oraz mieszkańcy Łeby nie zgłaszali się do Urzędu Miasta w Łebie ze skargami na rurę refulacyjną, która mimo sezonu szpeci łebską plażę. Jak udało nam się ustalić ma ona zniknąć jeszcze w tym tygodniu.**

Według urzędników z łebskiego magistratu winny jest Urząd Morski w Słupsku. Zdaniem zastępcy dyrektora UM burmistrz Łeby narzekaniami na rurę usiłuje zatuszować nielegalną wycinkę drzew, której podlegli jej urzędnicy mieli dokonać na terenie należącym do Urzędu Morskiego.

– Nawet w lokalu wyborczym zaczęli mnie ktoś, kto miał do nas o to pretensje – mówi Halina Klińska, burmistrz Łeby. – Tymczasem w sprawie rury trzeba zwracać się do Urzędu Morskiego w Słupsku. Ja już kilka tygodni temu apelowałam u zastępcy dyrektora o jej sprzątnięcie, ale bez efektu. Moim zdaniem to skandal i nie dziwię się turystom, że narzekają.

Największy problem mają matki, które z wózkami próbują przedostać się w stronę brzegu oraz osoby niepełnosprawne. Narzekają, mimo że jak usłyszeliśmy w Urzędzie Morskim na długości całej rury jest siedem przejść, z których mogą oni skorzystać. Znajdują się one na wysokości wejść na plażę.

Adam Borodziuk, zastępca dyrektora Urzędu Morskiego w Słupsku twierdzi, że ani turyści, ani urzędnicy



Fot. Piotr Furtak

Rura szpeci łebską plażę.

nie powinni narzekać. Gdyby nie refulacja plaży w Łebie po prostu by nie było, bądź też zostałyby z niej jedynie fragmenty.

– Faktycznie prace związane z refulacją plaży w Łebie opóźniły się o dwa tygodnie, ze względu na awarię pogłębiarki – mówi dyrektor Borodziuk. – Chciałem jednak zaznaczyć, że ta rura nie tylko szpeci, ale przede wszystkim to dzięki niej plaża w ogóle istnieje. Lato jest najlepszym okresem na przeprowadzenie tego typu prac. Gdybyśmy refulację chcieli prowadzić wiosną, istniałoby bardzo duże zagrożenie, że po sztormach niewiele z tego co

udało się zrobić pozostało. Tymczasem refulacja to bardzo kosztowne przedsięwzięcie.

Według Adama Borodziuka na usypanie plaży w Łebie potrzeba co roku 60–80 tys. metrów sześciennych piasku. Tymczasem usypanie metra sześciennego to w tej chwili koszt 42 złotych. Łatwo więc policzyć, że co roku na plażę w Łebie trzeba wydać od 2,5 do 3 milionów złotych.

– Wolałbym to zrobić w czerwcu, tak, aby od 1 lipca plaże mogły służyć turystom bez tego typu dodatkowych atrakcji – dodaje Adam Borodziuk. – Nie zawsze jednak jest to możliwe. Zresztą nie

wszyscy turyści narzekają. Jest wielu takich, którzy korzystając z tego, że prowadzona jest refulacja szukają bursztynu. W ciągu najbliższych dni rury zostaną jednak zdjęte.

Tymczasem policjanci prowadzą postępowanie, sprawdzające w sprawie wycinki dwóch topoli na nabrzeżu południowym. Jest to teren należący do Urzędu Morskiego.

Nie można wykluczyć, że postawione zostaną zarzuty niedopełnienia obowiązków przez pracowników urzędu – mówi Daniel Pańczyszyn, oficer prasowy łebskiego komendanta policji. – Prawdopodobnie wydali oni zgodę na wycinkę nie swoich drzew. Podejrzewam, że w ciągu kilku najbliższych dni będziemy wiedzieli więcej.

Burmistrz Łeby nie ukrywa, że mogło dojść do pomyłki.

Wszystko wskazywało na to, że to teren prywatny – mówi Halina Klińska. – Jeśli zdaniem dyrektora Urzędu Morskiego sprawa powinna być wyjaśniona przez policję – to mógł to zgłosić, a my poczekamy na końcowy efekt postępowania.

**Piotr Furtak**

p.furtak@agmedia.com.pl

### Łeba 1357 -2010

Łeba powstała w XIII wieku, ulokowana pomiędzy dwoma jeziorami Łebsko i Sarbsko oraz Bałtykiem. Gospodarzami w osadzie byli Kaszubi. Obok Starej Łeby powstała w niedługim czasie niemiecka Lebamunde. Obie osady z czasem połączyły się w jedną i za zgodą Wielkiego Mistrza Zakonu Winricha von Kniprode otrzymały prawa miejskie 8 lipca 1357 roku. Dziś od tego czasu minęły 653 lata. Na pamiątkę tej uroczystości na ręce burmistrz Haliny Klińskiej delegacje z innych miast oraz osoby prywatne złożyły kwiaty oraz upominki. Był to między innymi medal senatora RP, obraz namalowany przez żonę Egona Ojewskiego, byłego łebianina, „pospolity środek uspokajający” i trzy Lewinki od delegatów z Łęborka.

REKLAMA

808KŁeb4A

# PIZZERIA

# GOWID

ŁĘBORK, ul. Zwycięstwa 16  
Pn-Sob 10.00-22.00 Niedziele 12.00-22.00  
DOSTAWA NA TELEFON  
**59 862 02 02**  
dowóz 2,00 zł

REKLAMA

475KŁeb13A

## OŚRODEK ZDROWIA PROMOTION



**PRYWATNA PORADNIA**

- OGÓLNA
- DZIECIĘCA
- SPECJALISTYCZNA,  
PSYCHIATRYCZNA, PSYCHOTERAPEUTYCZNA

**USŁUGI MEDYCZNE  
DLA PRYWATNYCH  
UBEZPIECZEŃ  
ZDROWOTNYCH**

**tel. kom. 0604 532 601, 0604 648 944**



**NIEPUBLICZNY Z.O.Z.**  
Aleksandra i Rudolf Greczko

84-360 Łeba,  
ul. Powstańców Warszawy 32  
tel. 059 866 13 54  
tel/fax 059 866 27 77  
e-mail: nzo\_ leba@wp.pl



W Żarnowskiej odbędą się zawody w Pływaniu na byle czym".  
Start 17 lipca o godz. 16.

nr 4 (4) 14 lipca 2010

Potyczka wojenna i wiele innych atrakcji

## Gorąca atmosfera na Saharze

**Nie tylko wysoka temperatura przyczyniła się do tego, że na Saharze w Garczegorzu panowała iście pustynna gorączka. Moc atrakcji rozgrzała wszystkich uczestników Wielkiego Festynu. Były atrakcje i dla dzieci, i dla dorosłych.**

Miłośnicy militariów odegrali inscenizację potyczki wojennej, a atrakcją która wszystkim zaparła dech w piersiach była próba rozjechania pojazdem gąsienicowym na podwoziu czołga dwóch autobusów podmiejskich.

Do Garczegorza zjechały tłumy, byli tam obecni nie tylko mieszkańcy powiatu lęborskiego, ale i turyści z całej Polski odpoczywający w Łebie. Każdy chciał poczuć klimat panujący na Saharze.

– Głównymi organizatorami tej imprezy było Starostwo Powiatowe w Lęborku, gmina Nowa Wieś Lęborska, Rada Sołecka – mówi Andrzej „Anioł” Syldatk z Garczegorza. – Ja się głównie udzielałem w organizacji pokazów militariów i przy pokazie zgniatania autobusów. Pokaz nam się nie udał, bo autobusy chociaż

zostały rozjechane, to nie jednocześnie.

To jednak nie zniechęciło organizatorów. W przyszłym roku będą zgniatane aż... cztery autobusy jednocześnie i nie tak jak w tym roku pojazdem gąsienicowym BAT ale tradycyjnym czołgiem. Uczestnicy festynu jednak i tak byli pod wrażeniem kiedy to ten kilkunastotonowy kolos wciągał pod gąsienice wielkie autobusy. Dzieci i dorośli mogli również przejechać się samochodem czy innym pojazdem wojskowym.

Kolejną wielką atrakcją był występ Rudiego Schubertha, który przez 1,5 godziny zabawił

uczestników festynu. Jak sam artysta powiedział, z Garczegorzem jest zżyty, ponieważ poznał już wcześniej mieszkańców i z miłą chęcią przyjechał na koncert. Nie zabrakło w jego wykonaniu takich szlagierów jak „Córka rybaka” czy „Monika dziewczyna ratownika”. Innymi atrakcjami były wybory Miss Fitness czy zawody w picu piwa na czas. Imprezy te prowadzili Krzysztof Pruszek i Eligiusz Grotha. Przy organizacji pokazów militariów udział wzięli Marcin Kowalczyk i Mirosław Narewski.

**Adam Reszka**

a.reszka@agmedia.com.pl



Zgniatanie autobusów pojazdem gąsienicowym BAT nie powiodło się, ale w przyszłym roku jeszcze raz zostanie podjęta próba bicia tego rekordu.



Pokazy militarne były sporą atrakcją.



Kilka tysięcy ludzi „ściągnięto” na Wielki Festyn w Garczegorzu.





Wielkie święto Lęborka

POWIATOWY  
KURIER  
LĘBORSKI NASZ  
PATRONAT

# Jakub zaprasza na swoje imieniny

Przez cztery dni miasto będzie obchodziło święto swojego patrona, którym jest św. Jakub Apostoł. Od czwartku 22 lipca do niedzieli 25 lipca przygotowano wiele atrakcji między innymi takich jak: występy zespołu Feel i Justyny Steczkowskiej, IV Międzynarodowy Złot Jakubów, bieg uliczny św. Jakuba ulicami miasta.

Nie należy zapomnieć, skąd wzięta się tradycja Jarmarków Odpustowych, a wywodzą się one już ze średniowiecza. Już w XIV wieku spotkania kupców i rzemieślników były nieodzownym elementem życia, a połączenie przeżyć religijnych z aspektami handlowymi stworzyło imprezę o charakterze rekreacyjno-kulturalno-handlowym. Od 25 lipca 1998 r. patronem miasta jest św. Jakub.

Dla podkreślenia ważności tego wydarzenia od tego roku jarmark jest nazywany Lęborskimi Dniami Jakubowymi.

– Staramy się, by nasz program imprez był z roku na rok przeprowadzany z coraz większym rozmachem, by było to naprawdę święto miasta – mówi Ewa Dzitko-Szybisty z Urzędu Miasta. – Także w tym roku nie zabraknie imprez roz-

rywkowych i duchowych, w których każdy mieszkaniec Lęborka będzie mógł wziąć udział.

Wśród tych imprez oprócz gwiazd muzyki Ewa Dzitko-Szybisty wymienia, IV Międzynarodowy Złot Jakubów. Z roku na rok uczestniczy w nim coraz więcej osób. W 2007 roku do Lęborka na złot przyjechało 84 Jakubów. W roku ubiegłym było ich już 237. Złot rozpocznie się w sobotę o godz. 9.30.

– Tradycją staje się również Bieg Uliczny św. Jakuba – dodaje Dzitko-Szybisty. – W tym roku będzie to już okrągła dziesiąta rocznica, jak te biegi są organizowane. Dystans biegu to równe 10 kilometrów.

Każdemu dniu będzie towarzyszyć uroczystość religijna. Najważniejszą z nich będzie msza św. celebrowana przez Jana Barnarda Szlagę, biskupa Pelplińskiego, który ustanowi kościół parafialny Diecezjalnym Sanktuarium św. Jakuba Apostoła. Uroczysta suma odpustowa zostanie przeprowadzona w niedzielę 25 lipca w kościele pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła.

**Adam Reszka**

a.reszka@agmedia.com.pl



W tym roku odbędzie się dziesiąty Bieg Uliczny św. Jakuba.

## IV Międzynarodowy Złot Jakubów 24 lipca 2010r.

9:30 – 17:00 – Rejestracja Jakubów na Placu Pokoju w Kwaterze Głównej Złotu  
13:00– 14:00 – Spotkanie przy Kwaterze Głównej Złotu, wędrowka po Lęborku z przewodnikiem z Koła Przewodników w Lęborku przy Oddziale Regionalnym PTTK.  
14:00– 15:00 – Pielgrzymka do Sanktuarium Św. Jakuba Apostoła w Lęborku  
– zbiórka przy Kwaterze Złotu  
– zwiedzanie wystawy pt. „Historia Fotografii” w Wieży Kościoła Św. Jakuba  
– mini koncert organowy  
– spotkanie z Ojcem Proboszczem  
14.30–16.00 – Zwiedzanie Zamku Krzyżackiego (obecnie siedziba Sądu)  
18:30 – Jakubowe Wędrowanie – podsumowanie  
– niespodzianki dla wszystkich Jakubów  
– barwny Korowód Jakubów przez Plac Pokoju prowadzony przez Burmistrza Miasta  
19:00 – Finał Złotu na scenie głównej– losowanie nagród głównych  
Po finale przejście do kwatery Głównej Złotu, losowanie pozostałych nagród.

## Program Lęborskich Dni Jakubowych 2010

Czwartek, 22.07.2010 r.

17.15 – Marsz Pokoju spod kaplicy kościoła ewangelicko – augsburskiego do kościoła NMP Królowej Polski  
18.00 – Nabożeństwo ekumeniczne w kościele NMP Królowej Polski

18.45 – Koncert po nabożeństwie ekumenicznym (kościół NMP)  
Piątek, 23.07.2010 r.

13.00 – Uroczyste posiedzenie Radnych Miasta Lęborka, wręczenie statuetek Lęborskiego Lwa (sala Rajców UM)

16.00 – 18.00 – „Ożywiona Staromiejska”

16.00 – 16.50 – Estrada wykonawców lęborskich – muzyka, taniec (scena)

17.15 – Otwarcie wystawy w wieży kościoła św. Jakuba – „Historia fotografii”

16.50 – 18.50 – II Międzynarodowe Spotkania z Folklorem „Muzyka Regionów” cz. I – Zespoły regionalne: Serbia, Słowacja, „Żywczenie”, „Ziemia Lęborska”, „Lewino”, „Switanok” (scena)

19.35 – Program muzyczny – Orkiestra Dęta „Ziemia Lęborska”

20.30 – Zespół „KUBRYK”

Sobota, 24.07.2010 r.

09.30 – IV Międzynarodowy Złot Jakubów (rejestracja w godz. 09.30 – 17.00, przy scenie)

10.00 – 16.00 Ożywiona Staromiejska

10.00 – 11.30 Festyn „Chrześcijaństwo Dzieciom” – skwer przy pl. Pokoju

13.00 – Pielgrzymka rowerowa do Łeby „Od Jakuba do Jakuba” – start sprzed Ratusza Miejskiego

13.30 – 15.30 II Międzynarodowe Spotkania z Folklorem „Muzyka Regionów” cz. II – Zespoły regionalne: Serbia, Słowacja, „Żywczenie”, „Ziemia Lęborska” (scena)

15.00 – Jakubowy Turniej Karciarzy „Laborści Bałczy”. (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wych.)

15.50 – Bieg Uliczny św. Jakuba (start honorowy – przed sceną)

16.00 – Bieg Uliczny św. Jakuba (start ostry – ul. 1 Maja)

17.00 – Poświęcenie samochodów (plac Kopernika)

17.20 – 17.40 Finał loterii fantowej „Dziennika Bałtyckiego” (scena)

18.00 – Msza św. z kaszubską liturgią słowa (kościół św. Jakuba)

18.00 – 18.45 Podsumowanie Biegu Ulicznego św. Jakuba (scena)

18.45 – Otwarcie plenerowej wystawy „Historia kościoła p.w. Św. Jakuba Apostoła w Lęborku”

19.00 – Finał Złotu Jakubów (scena)

19.30 – 21.15 Koncert zespołu – ANNA GOGOLA

20.00 – Promocja kalendarza na 2011 rok (galeria LCK Fregata, ul. M. Reja 28)

21.30 – Gwiazda wieczoru – Zespół „FEEL” (scena)

Niedziela, 25.07.2010 r.

11.00 – Uroczystość 65-lecia Powiatowego Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lęborku (Ratusz)

12.15 – Uroczysty, korowód z relikwiami od Ratusza do kościoła św. Jakuba

13.00 – Uroczysta suma odpustowa w kościele p.w. św. Jakuba Ap

14.30 – „Franciszkańska Młodzież Dzieciom” – festyn (scena)

14.30 – 18.00 Ożywiona Staromiejska

15.00 – Podsumowanie pleneru malarskiego (scena)

15.20 – 18.30 – Koncert Muzyki Chrześcijańskiej „Communio”

– Zespoły: „Mali Rycerze Niepokalanej”, „Grupa Michała Głodowskiego”, „Zespół Parafialny z Gdańska Brzeźna”, „2 Koryntian 2,14”, „In Nomine Dei”

18.45 – 19.45 – Program muzyczny (scena)

20.00 – Gwiazda wieczoru – JUSTYNA STECZKOWSKA (scena)

REKLAMA

725KŁeb21A

**DEFRO**<sup>®</sup>  
technika grzewcza

**KOTŁY C.O.**

nowa jakość ogrzewania...

sprawdź na:

**www.defro.pl**

**serwis**<sup>\*</sup>  
w ciągu 48h

\*szczegóły w warunkach gwarancji



## Sukces na medal

Trzy medale przywieźli lęborscy strzelcy z Młodzieżowych Mistrzostw Polski i Mistrzostw Polski Juniorów, które rozgrywane były we Wrocławiu. Marta Marcinowska wywalczyła złoty i srebrny krążek, brązowe medale wśród juniorów wywalczyła Paula Wrońska. Dwa brązowe krążki zdobyła drużyna Lidera-Amicusa Lębork.

Jubileusz Pogoni Lębork

# Sześćdziesiąt pięć lat minęło



Wystawa z okazji jubileuszu Pogoni Lębork.

**Bezbramkowym remi-  
sem zakończyło się  
towarzyskie spotkanie  
piłkarzy Pogoni Lębork  
z zaprzyjaźnionym  
Bałtykiem Gdynia.  
Mimo że oba kluby  
dzieli prawdziwa prze-  
paść (Bałtyk gra w II, a  
Pogoń w V lidze) roz-  
grywany w piekielnym  
upale mecz był dość  
wyrównany, chociaż  
bliźsi zdobycia bramki  
byli piłkarze z Gdyni.**

Spotkanie rozegrane zostało z okazji 65-lecia lęborskiego klubu. Latem 1945 roku na boisku przy ul. Kusocińskiego w Lęborku rozegrano spotkanie między drużyną złożoną z mieszkańców miasta a zespołem żołnierzy radzieckich. Tamto spotkanie wygrali lęborczyści 5:1.

– Wprawdzie formalnie klub został zawią-

zany nieco później, ale tamto spotkanie stało się załóżką Pogoni Lębork – mówi Janusz Pomorski z zarządu Pogoni. – Zebrała się grupa zapaleńców, którzy chcieli grać w piłkę. Rozegrali wówczas „mecz przyjaźni”. Teraz odbyło się podobne spotkanie, z tym, że naszymi przeciwnikami byli przyjaciele z Bałtyku Gdynia.

Spotkanie nie było zbyt emocjonującym widowiskiem, głównie ze względu na skwar panujący na boisku.

– Uwielbiam słońce, ale ja stałem z boku i podziwiałem zawodników w tym upale, stworzyli kilka ciekawych akcji – mówił Piotr Rzepka, trener zespołu z Gdyni, a przed laty piłkarz Pogoni. – Mecz toczył się w dobrej atmosferze. Jestem

pozytywnie zaskoczony grą Pogoni, zwłaszcza w I połowie była dobrze ustawiona taktycznie, zawodnicy byli dynamiczni. Byłem zdziwiony, że taka drużyna gra w V lidze.

W przerwie podsumowano rozgrywki drużyn młodzieżowych. Ich przedstawiciele otrzymali pamiątkowe puchary.

Mecz był ostatnim akcentem jubileuszu klubu. Wcześniej piłkarze, szkoleniowcy, działacze i kibice Pogoni spotkali się na mszy świętej, którą odprawiono w kościele pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Po nabożeństwie rozegrano natomiast spotkanie pomiędzy kibicami Pogoni i Bałtyku. W tym meczu górą byli przyjezdni, którzy pokonali lęborczyków 3:1.

Jubileusz jubile-

uszem, a piłkarze z Lęborka rozpoczęli już przygotowania do kolejnego sezonu. Pierwsze spotkanie sparingowe Pogoń rozegra już 17 lipca w Potęgowie. Przeciwnikiem podopiecznych Romana Rubaja będzie zespół czwartoligowego Pomorza. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18. Kolejnymi przeciwnikami Pogoni w okresie przygotowawczym będą: Jantar Ustka (24 lipca – mecz w Lęborku, godz. 18), Wikęd Kębłowo (28 lipca – mecz w Luzinie, godz. 19), Bytówia Bytów (4 sierpień – mecz w Lęborku, godz. 19), GKS Luzino (10 sierpień – mecz w Lęborku, godz. 19) i Chwaszczyno (14 sierpień – mecz w Lęborku, godz. 18).

**Piotr Furtak**

p.furtak@agmedia.com.pl

## Awans to nie wszystko



### Trzy pytania Roman Rubaj, trener Pogoni Lębork

– Większość kibiców liczyła, że w tym sezonie Pogoń wywalczy awans do IV ligi. Nie udało się...

– Nigdy nie mówiłem o tym, że uda się wywalczyć awans. W ubiegłym roku po blisko dwudziestu latach wróciłem do Lęborka i zastałem rzeczywistość taką, a nie inną. Przed rokiem w Lęborku w zasadzie nie było zespołu. Po spadku Pogoni do klasy okręgowej znaczna część – szczególnie tych najbardziej doświadczonych piłkarzy, odeszła z zespołu. Przyszedł mi poprowadzić drużynę złożoną w dużej mierze z zawodników, którzy wcześniej byli jedynie rezerwowymi oraz z tych, którzy wcześniej grali w drużynie młodzieżowców. Jedyną indywidualnością w drużynie był Władysław. Później nawet jego zabrakło. Stworzyliśmy zespół z tych, którzy chcieli grać. Nie zakładaliśmy awansu do IV ligi. Zdawałem sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy do tego przygotowani.

– Mimo tego po rundzie jesiennej lokata Pogoni w tabeli była na tyle dobra, że apetyty kibiców na awans wzrosły.

– Wywalczenie awansu to nie wszystko. Można awansować, a później być w ogniu IV ligi. Ważne aby móc grać w wyższej klasie na odpowiednim poziomie. Dzisiaj jestem o rok mądrzejszy. Budujemy zespół, który już w najbliższym sezonie a najpóźniej za dwa lata będzie mógł zawalczyć o czwartą ligę. Naszym celem jest awans i utrzymanie się w środkowej części tabeli. Już teraz dokonujemy wzmocnień – kilku nowych piłkarzy kibice mogli zobaczyć w akcji podczas spotkania z Bałtykiem Gdynia, który był rozgrywany w ramach obchodu jubileuszu klubu. Liczymy więc na to, że uda nam się wywalczyć awans już w przyszłym sezonie. Więcej możemy osiągnąć jedynie wówczas jeśli w Lęborku zmieni się klimat wokół piłki. Bez strategicznego sponsora jeszcze bardzo długo w mieście nie będzie trzecioligowej piłki, a wiem, że wielu kibiców, pamiętających czasy, gdy Pogoń grała w wyższych klasach rozgrywkowych, za tym tęskni.

Właśnie – kibice... Poza Lęborkiem Pogoń bardzo często kojarzy się przede wszystkim z kibicami.

– W większości okolicznych miejscowości to nie są jednak dobre skojarzenia.

Nam z kibicami współpracuje się bardzo dobrze. Powiem tyle – podczas rozgrywek niektórzy z zawodników mnie zawiedli, ale kibice nie. Dotrzymali słowa i w naprawdę fantastyczny sposób dopingowali naszą drużynę. Jestem przekonany, że najlepszym rozwiązaniem, które zresztą już wprowadziliśmy w klubie jest współpraca z kibicami. Oni muszą być świadomi co się dzieje w klubie. Ja chciałbym w imieniu zarządu im gorąco podziękować za doping. Szkoda, że w pewnym momencie ich zawiedliśmy, ale chłopcy to nie maszyny. Oni przez cały czas się ucą.

Rozmawiał Piotr Furtak

TRZY PYTANIA

Fot. Piotr Furtak



Fot. Piotr Furtak

Ostatni mecz Pogoni Lębork z Bałtykiem Gdynia.



Zacznij trenować sztuki walki - mma w Lęborku

# Dogonić mistrzów

Sztuki walki stają się w Polsce coraz popularniejsze. Można je trenować już nie tylko w dużych miastach, ale także w tych mniejszych. Także w Lęborku profesjonalści uczą nas tego, co potrafią mistrzowie.

Techniki walk można poznać m.in. w istniejącej już od 1998 roku szkole Fighter Lębork. Prowadzi ją Bartosz Kowalcuk, posiadający stopień mistrzowski w taekwondo. Kowalcuk brał też udział w zawodach kick-boxerskich. Od półtora roku, poza tymi sztukami walki, uczy w swojej szkole także walki w parterze. Obecnie szkoła zrzesza 40 osób, trenujących w trzech grupach: początkującej, średniej oraz zaawansowanej. W szkole można nauczyć się coraz popularniejszej w Polsce konwersji sztuk walki, czyli mma. Ksw jest połączeniem najlepszych technik z wielu sztuk walki – takich, jak kick-boxing, taekwondo, judo, brazylijskie jujitsu, zapasy, boks



W Lęborku w szkole Fighter można, pod okiem profesjonalistów, trenować sztuki walki.

oraz krav-maga.

– Do szkoły zgłaszają się ludzie młodzi, dolną granicą jest 15 lat, w takim przypadku potrzebna jest zgoda rodziców – mówi Bartosz Kowalcuk. – Górna granica nie istnieje. Jeśli chodzi o warunki fizyczne, nie ma wymagań, wystarczy zgoda lekarza sportowego.

Trener prowadzi wewnętrzną selekcję, jeśli ktoś nieodpowiednio się zachowuje, jest agresywny, nie potrafi znieść dyscypliny – nie może tu trenować.

– Trenują u nas różne osoby – młodzież z tak zwanych dobrych domów oraz trudna młodzież.

Trudna młodzież, która przychodzi ma szansę pozbyć się nadmiaru energii. Jeśli chcą trenować, muszą odrzucić alkohol, papierosy, narkotyki. Jeśli tego nie zrobią, nie wytrzymają kondycyjnie treningów. – A najważniejsze, by po treningu mieli siłę wykapać się, odrobić lekcje i dopiero wtedy iść spać – mówi Bartosz Kowalcuk. – Trenowanie sportów walki

daje bardzo wiele. Już po czterech miesiącach widać zmiany fizyczne, a po roku można powiedzieć, że coś już się umie. Poza tym człowiek staje się bardziej pewny siebie.

Obecnie szkoła poszukuje sponsorów, by młodzi ludzie mogli jeździć na zawody. Nowa grupa powstanie we wrześniu, zajęcia są prowadzone w Szkole Podstawowej nr 8.

**Kamil Gerszak**  
redakcja@agmedia.com.pl

Potrzebujesz reklamy?  
Zadzwoń

Biurowo reklam  
"Powiatowego Kuriera Lęborskiego":

59 848 51 50

REKLAMA

66KLęb27A

## UZDROWICIEL z FILIPIN REYNALDO JUN LITAWEN

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu. Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.



Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomogła.

Przyjmujemy:

26 lipca - Szczecin • 27 lipca - Koszalin

28 lipca - Słupsk • 29 lipca - Gdynia

30 lipca - Gdańsk

ZAPISY I INFORMACJE TELEFONICZNE POD NR 784 608 979 lub 784 608 847

REKLAMA

1245KLęb2A

# MASTER AUTO



**AUTOALARMY – ELEKTRONIKA  
CB RADIA - RADIA - KLIMATYZACJA  
MONTAŻ - SERWIS**  
Lębork – Mosty ul. Długa (za hurtownią Maks)

tel. 693 042 888

Elektronikę w aucie warto powierzyć w ręce specjalistów z odpowiednim przygotowaniem zawodowym, pracujących na profesjonalnym sprzęcie.

O usługach oferowanych przez specjalistyczny warsztat elektroniki samochodowej „MASTER” mówi jego szef: **Marcin Puzdrowski**:

### ZABEZPIECZENIA PRZECIWKRADZIEŻOWE

Montujemy sprzęt (m. in. alarmy i zamki centralne dwóch wiodących firm: SEO ELECTRONIC oraz NIEDZWIEDZ-LOCK, gdyż są bezawaryjne i łatwe w obsłudze. Montujemy też wielofunkcyjne piloty, karty, immobilizery. Prowadzimy również serwis naprawczy takich urządzeń.



### CENTRALNE ZAMKI

Montujemy je również w autach, które nie są w nie wyposażone fabrycznie, a takich jest ciągle sporo na rynku. Jesteśmy w stanie dopasować zamki do każdego rodzaju auta. Oferujemy serwis dla zamków zarówno wmontowanych jak i fabrycznych. Doposazamy fabryczne zamki centralne w piloty – sterowane alarmem bądź w postaci sterowników zamków.

### BLOKADY SKRZYNI BIEGÓW

Montujemy je do skrzyń manualnych oraz automatycznych.

### CAR AUDIO CZYLI SAMOCHODOWY SPRZĘT NAGŁAŚNIAJĄCY

Oferujemy duży wybór odbiorników i głośników samochodowych; sprowadzamy je także na zamówienie. Zaspokoimy nawet apetyt muzyczny audiofilów! Zdarza się, że montujemy nawet do dwunastu głośników w jednym aucie. Polecam bardzo praktyczną nowość: radia z nawigacją satelitarną.

### SERWIS KLIMATYZACJI

Od kilku lat oferujemy standardową usługę serwisu klimatyzacji w autach; w standardzie jest napełnianie instalacji czynnikiem chłodniczym, odgrzybianie oraz naprawa.

Od niedawna dysponujemy nowoczesnymi urządzeniami do czyszczenia kabin samochodowych ozonem i jonizowania. Zachęcam do skorzystania z letniej promocji – do usługi serwisowej dodajemy teraz **GRATIS DEZYNFEKCJĘ KABINY AUTA!**

Regularne coroczne czyszczenie układu klimatyzacji jest bardzo ważne bo gnieźdzące się w niej mikroby mogą stanowić zagrożenie zdrowia, a nawet życia. Raz w roku również konieczna jest również wymiana oleju.

### PROFESJONALNY SPRZĘT

Wykonanie tych usług wymaga odpowiedniego sprzętu naprawczego i diagnostycznego.

Urządzenie do serwisu klimatyzacji gwarantuje sprawne wyciągnięcie, wyczyszczenie i ulokowanie na nowo czynnika chłodzącego oraz oleju. Kolejne specjalistyczne urządzenie dezynfekuje kabinę auta.

Mamy też nowoczesny sprzęt do diagnostyki elektroniki pokładowej auta – zapewniam, że potrafi „przeszyć na wylot” całą instalację elektryczną i wysledzić każdą usterkę. Ułatwia to znacznie kompleksowy serwis instalacji elektrycznych, który również oferujemy.

Od niedawna dysponujemy sprzętem do ustawiania świateł – dzięki niemu profesjonalnie montujemy nowe lampy, zakładamy żarówki, ustawiamy reflektory; wymieniamy także zwykłe reflektory na światła ksenonowe.

### PROFESJONALNY PERSONEL

Do tego typu usług trzeba mieć fachowe przygotowanie zawodowe. W „Masterze” mamy kierunkowe wykształcenie elektroniczne. Nie jest jednak łatwo – jak twierdzi Marcin Puzdrowski – o nowych pracowników z takim zawodowym przygotowaniem.

### GWARANCJA

Na nasze usługi i zakupiony u nas sprzęt dajemy oczywiście gwarancję. Dodatkowo wydrukami możemy udokumentować wykonane usługi - np. jeśli chodzi o serwis klimatyzacji, to klient otrzymuje wydruk z opisującym stan układu i – bardzo dokładnie – wykonane czynności.



**Zapraszamy!**



Kamizelki kuloodporne z Potęgowa

# Norwedzy zawierzyli Polce

**Sto dziewięćdziesiąt osób z Potęgowa i okolic znajduje tu zatrudnienie. W dodatku w miłej atmosferze. Większość załogi stanowią kobiety. Również kobieta zarządza polskim oddziałem norweskiej firmy NFM.**

Małgorzata Dombrowska przyjechała do Potęgowa dziewięć lat temu. Miała wówczas 27 lat. Kilka tygodni wcześniej odpowiedziała na ogłoszenie norweskiej firmy produkującej odzież ochronną dla wojska i policji, która poszukiwała koordynatora w Polsce. Chcieli przenieść część produkcji tekstylnej do naszego kraju. Wybrali panią Małgorzatę do tej roli. Historia potoczyła się w błyskawicznym tempie. Najpierw pani Małgorzata wynajęła w Potęgowie pomieszczenie po sklepie meblowym i zatrudniła trzy szwaczki...

– I księgową na pół etatu – dodaje ze śmiechem. – Sama też przeniosłam się tutaj z Rumi. Wynajęłam mieszkanie i tak się zaczęło.

Po dwóch latach Norwedzy zadowoleni ze współpracy przenieśli całą produkcję do Polski. Do Potęgowa. Wybudowali nowy budynek, Dużą halę produkcyjną z biurami i całym zapleczem socjalnym.

– Od czterech lat szyjemy też wzory – mówi pani Małgorzata. – Zajmujemy się również logistyką zakupów, transportem, sprzedażą i marketingiem, projektowaniem, bierzemy udział w przetargach, organizujemy wystawiennictwo

na targach. Przejęliśmy właściwie wszystkie funkcje firmy.

## Dobra firma

Oddział NFM rozwija się cały czas. Pani Małgorzata pełni funkcje dyrektora zarządzającego. Odpowiada za produkcję, za zatrudnionych ludzi, za sprzedaż... I daje radę. Tak dobrze, że gdy na zebranie zarządu NFM nie mogła polecieć do Norwegii, bo jej córka miała zaledwie sześć tygodni, to zarząd przyleciał do niej.

– Nie było dla nich problemu – wyjaśnia. – Rozumieli sytuację i zebranie odbyło się u mnie w domu. W przerwach karmiłam małą i zmieniłam jej pieluszki.

Największym odbiorcą potęgowskim wyrobów jest Norwegia. Ale „kamizelki” idą też do Włoch, Belgii. W Polsce znajdują niewielu chętnych na ich zakup.

– Bo cenowo nie jesteśmy konkurencyjni – tłumaczy pani dyrektor. – Nie mamy szans z wyrobami chińskimi, jeśli chodzi o cenę. Ale jakościowo mało kto nas pobije. Nie produkujemy odzieży ochronnej na wolny rynek, jedynie pod konkretne zamówienie. Uwzględniając konkretne wymagania danego kontrahenta. Wiele osób się dziwi, że to kobieta kieruje taką firmą, bo to dziedzina taka męska, a to przecież szycie. Nie ma różnicy, co się szyje, kamizelki kuloodporne czy suknie ślubne. Najważniejsza jest organizacja pracy, tak, żeby wszystko było na czas,

odpowiedniej jakości.

Pani Małgorzata zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na niej ciąży. Za firmę i za ludzi. – Sto dziewięćdziesiąt osób to dużo – nie ukrywa. – Pracują u nas całe rodziny, więc odpowiadam za ich byt, za ich finansową sytuację. To duże obciążenie. Poza tym korzystamy z usług zakładów zewnętrznych, które dzięki naszym zamówieniom mają pracę.

NFM specjalizuje się w produkcji całych kompletów ochronnych, kamizelki z twardymi i miękkimi wkładami. Przymierza się do uruchomienia kolejnego komponentu, w który do tej pory zaopatrywała się u siostrzanej spółki.

– Prowadzimy wiele działań na różnych polach, ale bez załogi, jaką mamy nie poradziłibyśmy sobie – twierdzi pani dyrektor. – Ludzie są najważniejsi.

I zapewne z powodu takiego postrzegania pracownicy firmy są zadowoleni z zatrudnienia w niej. Wychodząc z budynku zakładu usłyszałam od jednej z młodych pracownic, która – swoją drogą – dojeżdża codziennie do pracy 60 kilometrów: „Každemu życzę, aby znalazł tu pracę”.

## Macierzyństwo pogodziła z pracą

Rozwijając firmę pani Małgorzata nie zapomniała o rodzinie. W „międzyczasie” urodziła dwoje dzieci i każde z nich karmiła piersią przez siedem miesięcy.

– Wszystko można zrobić, tylko trzeba dobrze

zaplanować – uważa pani dyrektor. – To samo powtarzam moim pracownikom. Nie boję się przyjąć do pracy młodych kobiet, które mają przed sobą zakładanie rodziny. Obecnie zatrudniam chyba siedem młodych mężatek. I to nie jest problem. Tylko proszę by one między sobą ustaliły, kiedy która będzie decydowała się na dziecko. Bo, gdy na urlop macierzyński pójdzie jedna czy dwie, to nie problem. Ale gdyby naraz zabrakło mi pięciu czy siedmiu, to już miałabym kłopot.

Dzieci pani Małgorzaty mają – chłopiec cztery lata, dziewczynka dwa i pół. Ich zdjęcia stoją na biurku mamy.

Mam mało dla nich czasu – potwierdza. – Ale ten czas, który mam oddaję im w całości. Jestem wtedy tylko dla nich i bawimy się, tarzamy po podłodze, śmiejemy się razem i wygłupiamy. Często jest tak, że kobiety są w domu przez całą dobę, a tak naprawdę dzieciom swoim uwagi poświęcają niewiele. Bardziej na jakość stawiam niż na ilość.

## Pomoc z wielu stron

Kilka lat temu pani Małgorzata kupiła mieszkanie w Lęborku. Niedawno sprowadziła się tu też jej mama i pomaga.

– Bez niej byłoby mi trudno – przyznaje. – To, że jest tu, na miejscu i może zająć się moimi dziećmi to dla mnie duża pomoc. Zanim przeprowadziła się



Małgorzata Dombrowska jest dyrektorem zarządzającym firmy produkującej kamizelki kuloodporne.

do Lęborka, to wynajmowałam nianie na zmiany. Jedna kończyła opiekę nad moimi dziećmi, druga zaczynała. Również stosunek mojego pracodawcy umożliwił mi kontynuowanie tej pracy.

Jest bardzo nietypowy. Nie tylko zarząd potrafi przyjechać do Polski, aby odbyć naradę z panią Małgorzatą, są skłonni zrobić znacznie więcej.

– Seminarium szkoleniowe odbywało się na wyspie w Norwegii – opowiada. – Nie miałam lecieć, bo termin wypadł akurat wtedy, kiedy urodziłam dziecko. Nie mogłam go

zostawić, a im zależało, abym pojechała na to szkolenie. Zdecydowali więc, że mam tam się udać z całą rodziną i nianią. Że nieważne koszty, bo i tak już tyle zainwestowali w tę Polskę. I polecieliśmy.

Mąż pani Małgorzaty również pracuje w firmie.

– I bardzo mnie wspiera, bez niego nie wiem, czy bym udźwignęła to wszystko – mówi. Ale plany na przyszłość ma ambitne. Nie chce poprzestać na pracy zawodowej, chociaż to, co zbudowała w Potęgowie przeszło jej najśmielsze wyobrażenia.

– Chciałabym zało-

żyć takie stowarzyszenie kobiet przedsiębiorczych, jakie mają mężczyźni – tłumaczy. – Bo kobiety to takie samotne żagle, lubią same borykać się ze swoimi problemami, nie szukają u innych pomocy, a mężczyźni wspierają się nawzajem. Jak któryś z nich ma kłopot, sprawę do rozwiązania obdzwoni kilku kumpi i będzie szukał rady. Kobieta będzie gryzła się z problemem sama. I to chciałabym zmienić. Chociaż na małym wycinku.

**Joanna Jusaniec**  
jjusaniec@agmedia.com.pl

REKLAMA

234PK3A

AGENCJA REKLAMOWA

kompleksowa  
obsługa

promocyjna

Słupsk, ul. Braci Gierymskich 1  
tel. 59 848 51 52  
agencja@agmedia.com.pl  
www.agmedia.com.pl



**FLAIR***Galeria Mebli***ROSSO**

100% SKÓRA NATURALNA

**WIELKA WYPRZEDAŻ MEBLI SKÓRZANYCH  
PIĄTEK 16 LIPCA****INDIGO****Salon Firmowy Kobylnica**ul. Jana Kilińskiego 1 (dawna ul. Kolejowa) Zapraszamy pn. - pt. 10:00 - 19:00 sob. 10:00 - 15:00,  
tel. (+48 59) 841 09 92, fax. (+48 59) 841 09 91, salonfirmowy@flair.pl